

Niedźwiedź z Polany przesiedlony

2017-02-17

Od kilku dni w okolicy miejscowości Polana w gminie Czarna był widywany niedźwiedź. Nie bał się ludzi stąd pojawiło się podejrzenie, że zwierzę może być chore. 15 lutego 2017 r. odłowiono niedźwiedzia. Po przebadaniu przez lekarza weterynarii i wykluczeniu chorób, został on przetransportowany w miejsce oddalone od siedzib ludzkich.



Informacja o niedźwiedziu blakającym się w okolicy miejscowości Polana (gmina Czarna) po raz pierwszy pojawiła się w środę 8 lutego po południu. Kolejnego dnia, w celu oceny sytuacji, oddelegowany został na miejsce pracownik Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie, który wraz z lekarzem weterynarii i specjalistą od niedźwiedzi mieli ustalić miejsce pobytu i kondycję zwierzęcia. Wkrótce zostało ono zaobserwowane w pobliżu lasu pomiędzy Polaną a Czarną.

W kolejnych dniach niedźwiedź nie pojawił się w pobliżu miejscowości, aż do 13 lutego, kiedy znów był widziany. Następnego dnia na miejsce, gdzie zauważono niedźwiedzia udali się specjaliści z Bieszczadzkiego Parku Narodowego, którzy próbowali odciągnąć zwierzę od miejscowości wykładając karmę. Już wówczas w wątpliwość poddawano zły stan zdrowia niedźwiedzia. Niestety przeprowadzona akcja nie przyniosła rezultatu i już 14 lutego niedźwiedź ponownie pojawił się w pobliżu drogi powiatowej.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że pojawienie się niedźwiedzia w okolicy siedzib ludzkich jest prawdopodobnie konsekwencją dokarmiania przez okolicznych mieszkańców i turystów, zatroskanych losem niedźwiedzia i nieświadomych wynikającego z tego zagrożenia. Taka sytuacja stanowiła realne zagrożenie dla ludzi, ale także dla samego zwierzęcia, z tego względu zapadła decyzja o schwyтaniu niedźwiedzia i przesiedleniu w inną okolicę.

Cała akcja została przeprowadzona 15 lutego przez specjalistów z Bieszczadzkiego Parku Narodowego, którzy koordynowali działania oraz przy udziale i pomocy pracowników Nadleśnictwa Lutowiska. Niedźwiedziowi został podany środek usypiający, po czym - w celu wykluczenia chorób, które mogły być przyczyną jego nietypowego zachowania - osobnik ten został dokładnie przebadany przez lekarza weterynarii. Nie stwierdził on żadnych oznak chorobowych i ocenił stan niedźwiedzia jako dobry. Podjęto więc decyzję o przetransportowaniu niedźwiedzia. Przy użyciu specjalistycznej klatki, został on przewieziony w miejsce oddalone od siedzib ludzkich, oznakowany i wypuszczony. Niedźwiedź będzie monitorowany, aby sprawdzić czy nie próbuje zbliżyć się do domów. Dziwne, nietypowe zachowanie niedźwiedzia, o którym informowano w mediach, specjaliści wyjaśniają niskim poziomem glukozy, co ma często miejsce u dopiero co wybudzonych niedźwiedzi.

Odłowiony niedźwiedź to młody, 2-3 letni osobnik, który wybudził się po pierwszej samodzielnie spędzonej zimie i wyruszył w poszukiwaniu pokarmu. Zachęcony łatwą dostępnością pokarmu, pojawiał się w tym samym miejscu wywołując zainteresowanie opinii publicznej i stając się lokalną atrakcją. Z tego względu niedźwiedź musiał zostać przesiedlony w inne, obce dla niego miejsce.

Trzeba pamiętać, że niedźwiedź, pomimo łagodnego wyglądu, jest dzikim i niebezpiecznym zwierzęciem, dlatego nie należy się do niego zbliżać i dokarmiać. Działaniami takimi można wyrządzać ogromną szkodę tym zwierzętom. Niedźwiedź jako inteligentny oportunist, szybko się uczy, a tym samym przyzwyczajają do łatwo dostępnego pokarmu. Wpływa to negatywnie na jego zachowanie. Następuje proces określany mianem synantropizacji i zwierzę takie po pewnym czasie okazuje się problemowe (nie czuje lęku przed ludźmi, podchodzi do zabudowy itp.). Wówczas dochodzi do konfliktów niedźwiedź-człowiek, co zazwyczaj kończy się dla zwierzęcia tragicznie.